

Sygn. akt V KK 220/20

POSTANOWIENIE

Dnia 1 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 1 października 2020 r.

sprawy **D. K.**

uniewinnionej od czynu z art. 231 § 3 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej
od wyroku Sądu Okręgowego w J.

z dnia 19 grudnia 2019 r., sygn. akt VI Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 22 listopada 2018 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć oskarżycielkę posiłkową K. S. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

D. K. została oskarżona o to, że w dniu 22 czerwca 2012 r. w P. rejonu Z., działając w sposób nieumyślny, jako skarbnik Urzędu Miasta i Gminy P. będącą uprawnioną do wystawiania w imieniu Burmistrza tytułów wykonawczych dotyczących podatków gminnych, przekroczyła swoje uprawnienia poprzez wystawienie tytułu wykonawczego nr (...) pomimo, że decyzja administracyjna z dnia 29.02.2012 r. nr (...) określająca wysokość podatku od nieruchomości, będąca podstawą wystawienia tytułu wykonawczego nie była prawidłowo doręczona i prawomocna, czym wyrządziła istotną szkodę K. S. w ten sposób, że doprowadziła

do wszczęcia egzekucji przez Urząd Skarbowy w Z. i zablokowania m.in. czterech rachunków bankowych K. S. na łączną kwotę 133.000 zł, co utrudniło jej prowadzenie działalności gospodarczej pod firmą N. , narażając na utratę płynności finansowej, czym działała na szkodę K. S. , tj. o przestępstwo z art. 231 § 3 k.k.

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2018 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w Z. uniewinnił oskarżoną od popełnienia zarzucanego jej czynu, a kosztami postępowania w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Po rozpoznaniu apelacji prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, Sąd Okręgowy w J. , wyrokiem z dnia 19 grudnia 2019 r., sygn. akt VI Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu I instancji, a kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

Od wskazanego wyżej orzeczenia Sądu II instancji kasację wniósł pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, zaskarżając wyrok Sądu odwoławczego w całości i zarzucając:

„I) rażące naruszenie prawa materialnego co miało istotny wpływ na treść orzeczenia polegającego na bezzasadnym utrzymaniu błędnej kwalifikacji prawnej czynu zarzucanej oskarżonej D. K. i zakwalifikowaniu czynu jako przestępstwa z art. 231 § 3 k.k. i uniewinnieniu ww. w sytuacji, gdy oskarżona swoim zachowaniem zrealizowała czyn z art. 231 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za który powinna ponieść odpowiedzialność karną,

II) rażące naruszenie prawa procesowego w postaci art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 i 3 k.p.k. poprzez dokonanie wadliwej kontroli instancyjnej wyroku Sądu Rejonowego polegającej na nieprawidłowej merytorycznej ocenie zarzutów podniesionych w apelacji”.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Z. albo przekazanie sprawy Prokuraturze Rejonowej w Z. celem „merytorycznego przeprowadzenia postępowania przygotowawczego”. Nadto, skarżący wniósł o zasądzenie na rzecz oskarżycielki posiłkowej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

W odpowiedzi na kasację Zastępca Prokuratora Rejonowego w Z. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty podniesione w kasacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej okazały się oczywiście bezzasadne, co skłoniło Sąd Najwyższy do rozpoznania kasacji w trybie art. 535 § 3 k.p.k., na posiedzeniu bez udziału stron.

Na wstępie przypomnieć należy, że zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nie może być natomiast wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się jednoznacznie, że kasacja nie służy ponawianiu kontroli instancyjnej, dokonanej przez Sąd odwoławczy. Z tego względu zarzuty podnoszone w tym środku zaskarżenia powinny rzeczywiście, a nie jedynie pozornie wskazywać na uchybienia orzeczenia Sądu II instancji. Można co prawda w kasacji wytykać uchybienia dotyczące wyroku Sądu I instancji, to jednak warunkiem skuteczności tak skonstruowanych zarzutów jest wykazanie, że uchybienia te przeniknęły do wyroku Sądu odwoławczego, będącego przedmiotem zaskarżenia. Owo "wykazanie" powinno nastąpić zarówno poprzez powołanie przepisów, które Sąd ad quem naruszył dopuszczając do "przeniesienia" tego uchybienia do swojego orzeczenia, jak i poprzez stosowną argumentację (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2019 r., V KK 373/18, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2017 r., III KK 289/17, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2018 r., V KK 174/18).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że pierwszy z zarzutów podniesionych w kasacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej skierowany jest w istocie przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji. Autor kasacji zarzucił bowiem wyrokowi Sądu Okręgowego rażące naruszenie prawa materialnego mające istotny wpływ na treść orzeczenia polegającego na bezzasadnym utrzymaniu błędnej kwalifikacji prawnej czynu zarzucanej oskarżonej D. K. i zakwalifikowaniu czynu jako przestępstwa z art. 231 § 3 k.k. i uniewinnieniu ww. w sytuacji gdy zdaniem skarżącego oskarżona swoim zachowaniem zrealizowała czyn z art. 231 § 1 i § 2 kk w zw. z art. 12 kk, za który powinna

ponieść odpowiedzialność karną. Taki zarzut pod adresem Sądu II instancji nie można ocenić inaczej niż jako oczywiście bezzasadny.

W realiach przedmiotowej sprawy Sąd Okręgowy w J. wydał bowiem orzeczenie utrzymujące w mocy wyrok Sądu I instancji, uniewinniający oskarżoną D. K. od zarzucanego jej czynu zakwalifikowanego z art. 231 § 3 k.k. Nie stosował ww. przepisu prawa materialnego, nie mógł go zatem naruszyć. Co istotne, zarzut w zakresie błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na niezakwalifikowaniu zachowania oskarżonej z art. 231 § 1 i 2 k.k. podnoszony był uprzednio w apelacji (zarzut 4 apelacji). Z tego względu Sąd ad quem mógłby być zatem potencjalnym adresatem zarzutu wskazującego na przeprowadzenie wadliwej kontroli odwoławczej w zakresie ustaleń faktycznych i polegającego na rozważeniu zakwalifikowania czynu oskarżonej z art. 231 § 3 k.k., a pominięciu rozważań o możliwości zakwalifikowania tego czynu z art. 231 § 1 i 2 k.k. Także i ten zarzut nie byłby jednak uzasadniony. Sąd odwoławczy, jakkolwiek zwięźle, to jednak zarzut ten rozpoznał, dyskredytując jego trafność, a argumentację uzasadniającą obrane stanowisko przedstawił na str. 13-14 uzasadnienia. Wskazał, że ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy doprowadziła do poczynienia prawidłowych ustaleń zarówno w zakresie strony przedmiotowej, jak i podmiotowej czynu. Zaaprobował stanowisko Sądu meriti, odwołując się do jego rozważań przedstawionych na str. 10-11 uzasadnienia, że oskarżonej nie można przypisać działania umyślnego, nawet pod postacią zamiaru ewentualnego. Wspomniał również, że tożsame zdanie w tym względzie miał Sąd Okręgowy, rozpoznający apelację pełnomocnika oskarżycieli posiłkowej przy pierwszym rozpoznaniu sprawy. Wreszcie, Sąd ad quem odwołał się do zeznań pokrzywdzonej K. S. , których treść bezsprzecznie wskazuje, że przypisanie oskarżonej działania umyślnego byłoby ustaleniem błędnym.

Dostrzec trzeba, że pod pozorem omówionego wyżej zarzutu pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej kwestionuje w istocie dokonane przez Sąd I instancji, a zaaprobowane przez Sąd odwoławczy, ustalenia faktyczne. Tymczasem, co wielokrotnie podkreśla się w orzecnictwie Sądu Najwyższego, nie można oczekiwać, aby Sąd Najwyższy, który w postępowaniu kasacyjnym jest sądem prawa, a nie faktów, przedstawiając motywy swojego rozstrzygnięcia, dublował

kontrolę odwoławczą i wchodząc w obszar kompetencji za strzeżonych dla Sądu odwoławczego prowadził rozważania dotyczące prawidłowości dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny poszczególnych dowodów i trafności dokonanych ustaleń faktycznych (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2018 r., II KK 222/18).

Oczekiwanego przez skarżącego rezultatu w postaci wzruszenia orzeczeń Sądów obu instancji nie mógł spowodować również drugi z podniesionych w kasacji zarzutów, upatrujący w procedowaniu Sądu II instancji uchybienia w postaci rażącego naruszenia prawa procesowego w postaci art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 i 3 k.p.k. poprzez dokonanie wadliwej kontroli instancyjnej wyroku Sądu Rejonowego, polegającej na nieprawidłowej merytorycznej ocenie zarzutów podniesionych w apelacji. Także i ten zarzut ocenić należało jako oczywiście bezzasadny.

Zauważyć należy, że zarzut ten jest wyjątkowo ogólnikowy, dalece utrudniający czy też wręcz w istocie uniemożliwiający w istocie rzetelne ustosunkowanie się do niego. Skarżący nie konkretyzuje bowiem, które z zarzutów apelacyjnych zostały jego zdaniem przez Sąd odwoławczy wadliwie, nierzetelnie rozpoznane ani w czym upatruje tej wadliwości. Zadaniem Sądu Najwyższego rozpoznającego kasację nie jest natomiast czynienie domysłów co do intencji skarżącego. Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym - tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. To na wnoszącym kasację spoczywa ciężar wykazania, że orzeczenie Sądu II instancji obciążone jest jedną z bezwzględnych przyczyn odwoławczych wyartykułowanych w treści przepisu 439 § 1 k.p.k., bądź też innym rażącym naruszeniem prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Tymczasem skarżący nie wskazał żadnego konkretnego zarzutu czy istotnego argumentu apelacji, które zostałyby pominięte przez Sąd odwoławczy, a poprzestał na ogólnikowych twierdzeniach, że Sąd ten błędnie czy w sposób niepełny zarzuty rozpoznał, na poparcie swego stanowiska ponownie przytaczając wywody apelacji.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Okręgowy dokonał jednak pełnej i prawidłowej kontroli odwoławczej wyroku Sądu a quo, co znalazło swój wyraz w

uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, sporządzonym zgodnie z treścią art. 457 § 3 k.p.k. Nie pominął żadnego z zarzutów zawartych w apelacji i rzetelnie, właściwie się do nich ustosunkował. Nie dzieląc stanowiska apelującego, do czego zresztą miał dyskrecyjne prawo, zaaprobował sposób procedowania i oceny dowodów dokonane przez Sąd meriti, w tym stanowisko o kompletności postępowania dowodowego. Podzielił także rozważania Sądu meriti w zakresie oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonej, zeznań pokrzywdzonej K. S. czy zeznań innych świadków - pracowników UMiG w P.. Zdyskredytował trafność zarzutów apelacji przypisujących Sądowi I instancji rzekome naruszenie art. 410 k.p.k. i art. 399 k.p.k. W zakresie tak przeprowadzonej kontroli odwoławczej Sąd Najwyższy nie dopatrył się żadnych uchybień mogących wskazywać na zasadność zarzutów kasacji.

Podsumowując, należy stwierdzić, że przeprowadzona w przedmiotowej sprawie kontrola instancyjna nie pominęła żadnego zarzutu apelacji i spełnia kryteria określone w art. 433 § 2 k.p.k., a rozstrzygnięcie Sądu II instancji zostało prawidłowo i rzetelnie umotywowane. Sąd ad quem uzasadnił swoją decyzję w sposób wystarczająco szczegółowy, czyniąc w sposób oczywisty zadość obowiązkowi spoczywającemu w tym zakresie na sądzie odwoławczym. Powyższe przesądziło o oczywistej bezzasadności zarzutów kasacji.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi oskarżycielkę posiłkową.

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.